

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko M. S., S. G., T. K. i J. K.
o ustalenie nieważności umowy przekazania gospodarstwa rolnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 października 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda J. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398 ⁹§ 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący opart na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Istotne zagadnienia prawne skarżący identyfikuje z koniecznością udzielenia odpowiedzi na pytania: 1) jak daleko może sięgać zasada swobodnej oceny

dowodów według własnego uznania sądu, przy równoczesnym uniemożliwianiu przez sąd stronom możliwości udowodnienia swoich twierdzeń oraz argumentów przez oddalenie wszystkich składanych przez strony wniosków dowodowych i opieraniu wyrokowania jedynie na dokumentach wtórnych (niebędących oryginałem), co do których zgłaszano zarzut nieprawdziwości w toku postępowania, zwłaszcza w zakresie ustaleń odnośnie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, takich jak przysługiwanie prawa własności oraz spełnienie ustawowych przesłanek do nabycia danego prawa majątkowego?; 2) czy nabycie z mocy prawa w trybie art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, prawa własności nieruchomości przez osobę pozostającą w dniu wejścia w życie tej ustawy w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej, prowadzi do nabycia tego prawa ze skutkiem do jej majątku osobistego (odrębnego), czy też majątku wspólnego?

Pierwsze ze sformułowanych pytań nie spełnia wymogów określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż dotyczy wskazania kryteriów oceny zgromadzonego w tej konkretnie sprawie materiału dowodowego, a które to kryteria wskazuje art. 233 § 1 k.p.c. i w istocie pytaniem tym powód zmierza do przeprowadzenia tej oceny przez Sąd Najwyższy. Tymczasem, Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną nie dokonuje oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ jest sądem prawa, a nie sądem faktu. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W ramach skargi kasacyjnej skarżący może natomiast zarzucać naruszenie przepisów prawa procesowego, przez pominięcie materiału dowodowego (art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.), o ile wskazane naruszenia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Z kolei drugie zagadnienie prawne jest zbyt ogólne i oderwane od okoliczności faktycznych tej sprawy. W uchwale z dnia 16 marca 1972 r., III CZP 8/72, (OSNCP 1972, nr 11, poz. 192), Sąd Najwyższy wskazał, że działka gruntu stanowiąca gospodarstwo rolne, nabyta w drodze prywatnej umowy kupna-sprzedaży w czasie trwania małżeńskiej wspólności ustawowej i będąca majątkiem dorobkowym, nie traci tego charakteru, mimo, że w chwili wejścia w życie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych

posiadał ją tylko jeden z małżonków, a wspólność w tym czasie już nie istniała. Zatem, tym bardziej, nabyta nieformalnie przez małżonków nieruchomość wchodzi do ich majątku wspólnego, jeśli w chwili wejścia w życie powołanej ustawy, czyli w dniu 4 listopada 1971 r. pozostawali we wspólności majątkowej małżeńskiej.

Jednak z ustaleń faktycznych Sądów obu instancji wynika, że H. K. (matka stron) weszła w posiadanie nieruchomości tworzących gospodarstwo rolne przekazane pozwanej M. S. umową z dnia 21 grudnia 1981 r. zawartą przed Naczelnikiem UG w G., na podstawie formalnych, jak i nieformalnych umów darowizny zawieranych z członkami jej rodziny generacyjnej. Rzecz jasna, chodzi tutaj o nieformalne umowy darowizny nieruchomości, gdyż formalne darowizny wyłącznie na rzecz H. K. nie mogły wejść do majątku wspólnego jej i męża S. K. W uchwale z dnia 19 marca 1976 r., III CZP 15/76, OSPiKA 1977, nr 3, poz. 49, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nieruchomość, co do której właściwy organ administracji państwowej stwierdził w czasie trwania ustroju wspólności małżeńskiej nabycie na podstawie art. 1 ust. 1 tej ustawy przez jednego z małżonków, nie wchodzi do majątku dorobkowego, jeżeli przesłanką nabycia własności była nieformalna umowa darowizny dokonana na rzecz tego małżonka. W tym miejscu należy zauważyć, że ustawodawca na gruncie tej ustawy w sposób szczególny traktował sytuację wejścia w posiadanie nieruchomości na podstawie nieformalnej umowy darowizny (zob. art. 9).

Wprawdzie powód twierdził, że nieformalne darowizny były dokonywane przez członków rodziny generacyjnej H. K. na rzecz także i jej męża, jednakże, gdyby nawet przyjąć takie założenie, to co do nieruchomości z przekazanego na rzecz pozwanej M. S. gospodarstwa rolnego i tak nie zachodziłaby żądana przez powoda nieważność, gdyż zgodnie z obowiązującym w dacie zawarcia kwestionowanej umowy art. 37 k.r.o. brak wymaganej zgody drugiego małżonka nie powodował automatycznie nieważności umowy dokonanej przez jednego z małżonków, lecz bezskuteczność zawieszoną (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1981 r., III CZP 1981, nr 8, poz. 145). Dopiero odmowa potwierdzenia umowy przez współmałżonka przekształcała tę sankcję wadliwej umowy w nieważność bezwzględną (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2012 r., V CSK 408/11, nie publ.). Zmarły ojciec stron nie odmówił

potwierdzenia, zaś wniesienie pozwu o stwierdzenie nieważności umowy przez powoda jako jednego z jego spadkobierców nie jest wystarczające do uznania skuteczności odmowy potwierdzenia, skoro są inni spadkobiercy (k. 11), którzy jak pozwana M. S. zajmuje odmienne stanowisko, a pozostali (pozwani S. G., T. K. i J. K.) nie zajęli stanowiska co do powództwa o stwierdzenie nieważności umowy, pozostawiając rozstrzygnięcie sądowi (k. 156, 317). Dlatego spór co do odmowy potwierdzenia powinien być rozstrzygnięty w ramach przepisów regulujących zarząd rzeczą wspólną (art. 199 k.c., względnie art. 201 k.c. w zw. z art. 1035 k.c.).

Zwrócić też uwagę należy, iż przekazanie gospodarstwa rolnego kwestionowaną umową nastąpiło w celu uzyskania przez H. K. uprawnień do świadczeń emerytalno-rentowych na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140), która w art. 44 stanowiła, iż przekazanie następcy lub Państwu gospodarstwa rolnego objętego wspólnością ustawową nie wymagało zgody małżonka, który miał ustalone prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej na podstawie tej ustawy lub innych przepisów. Mąż H. K., S. K. nabył uprawnienia do świadczeń emerytalno-rentowych w związku z przekazaniem państwu gospodarstwa rolnego na podstawie art. 45 tej ustawy, co potwierdza decyzja z dnia 30 września 1978 r.

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, skarżący

odnosił do przepisów § 37 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1977 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, § 3 ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takiej nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 lutego 1981 r.), oraz art. 160 § 1 i § 3 k.c., art. 52 ust. 1 i art. 75 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, w zakresie ustalenia, co stanowi pracę wykonywaną bezpośrednio, stale i w sposób nieprzerwany przy produkcji rolnej oraz jakie cechy powinna posiadać osoba dająca gwarancje należytego prowadzenia gospodarstwa.

Powyższe kwestie były wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego na gruncie konkretnych stanów faktycznych. I tak np. użyte w § 37 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1977 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów powołanej ustawy z dnia 27 października 1977 r., określenie że następcą rolnika powinna być osoba, która daje gwarancję należytego prowadzenia gospodarstwa rolnego, nie oznacza eliminacji z grona kandydatów na następcę osób zatrudnionych równocześnie np. w przemyśle, zwłaszcza gdy powierzchnia przekazywanego gospodarstwa jest niewielka, a kwalifikacje rolne kandydata nie budzą wątpliwości i dają one wymagane prawem gwarancje (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 30 marca 1981 r., SA 189/81, ONSA 1981, nr 1, poz. 29). Dla stwierdzenia nabycia kwalifikacji praktycznych do prowadzenia gospodarstwa rolnego, konieczne jest ustalenie, że osoba ta wykonywała w gospodarstwie rolnym różnego rodzaju prace rolnicze, w następstwie czego nabyła praktyczną znajomość całokształtu pracy rolnika, i to w stopniu umożliwiającym mu samodzielne prowadzenie takiego gospodarstwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1968 r., III CRN 30/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 31). W późniejszym orzecznictwie wskazywano, że za pracę w gospodarstwie rolnym, która uzasadnia zdobycie kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego uważa się każdą pracę wykonywaną w nim w ramach rodzinnego podziału czynności, sukcesywnie, gdy

zachodziła taka potrzeba gospodarcza. Kwalifikacji tych nie wyłącza wykonywanie w sposób stały zajęć poza rolnictwem (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 597/04, nie publ.). Chodzi o przesłankę uznania, że nabywca ma umiejętności i doświadczenie potrzebne do prowadzenia gospodarstwa rolnego, które mógł nabyć, m.in. w toku praktycznego wykonywania prac w gospodarstwie rolnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., III CKN 320/97, nie publ.). Sąd drugiej instancji przywołał szereg judykatów dotyczących oceny kwalifikacji rolniczych osób pracujących równolegle poza rolnictwem.

Ze względu na bogactwo różnych stanów faktycznych nie jest możliwe abstrakcyjne przewidzenie wszystkich możliwych sytuacji prawnych, w ramach których zachodzi potrzeba określenia, czy dana osoba ma kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego. W związku z czym, wykładnia przesłanek prowadzących do uzyskania kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego zależy od okoliczności danej sprawy, przy uwzględnieniu rodzaju, struktury i obszaru gospodarstwa, w którym praca jest wykonywana. W stanie faktycznym niniejszej sprawy chodzi o przepis § 3 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takiej nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy, który stanowił, że kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego mają także te osoby, które nie ukończyły 35 roku życia, jeżeli w okresie 5 lat przed nabyciem gospodarstwa rolnego pracowali bezpośrednio w produkcji rolnej, przy czym jak wynika z ust. 5 tegoż paragrafu, przerwa w pracy w gospodarstwie rolnym z przyczyn niezależnych od nabywcy nie stanowi przeszkody do uznania, iż posiada on kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie.

Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej powód wiąże z tym, iż zaskarżoną umową przekazania gospodarstwa rolnego przekazano grunty, co do których osoba przekazująca nie posiadała prawa własności, a w konsekwencji przyjęcie przez Sądy obu instancji, iż umowa była ważna doprowadziło do oddalenia powództwa. W ten sposób, zdaniem skarżącego została naruszona zasada *nemo plus iuris...*, oraz doszło do przekazania gospodarstwa rolnego osobie nie spełniającej przesłanek wynikających z przepisów prawa.

Naruszenie zasady *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet* nie prowadzi do nieważności umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1997 r., III CKN 22/97, nie publ.). Ponadto jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 maja 1981 r., III CRN 73/81, (OSNCP, 1982, nr 1, poz. 12), umowa przekazania przez jednego tylko z małżonków następcy gospodarstwa rolnego, objętego wspólnością ustawową, sporządzona przez naczelnika gminy w trybie art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, przenosi na następcę własność tego gospodarstwa także w razie braku zgody drugiego małżonka, jeżeli zachodzi jedna z trzech przesłanek uchylających - w myśl art. 44 tej ustawy - wymaganie zgody tego małżonka, czyli zgoda ta nie jest wymagana, gdy drugi małżonek ma prawo do emerytury ustalone na podstawie tej ustawy, czy innych przepisów. Sądy obu instancji ustaliły, że S. K. w dniu 30

września 1978 r. przekazał na rzecz Państwa w zamian za emeryturę rolniczą prawo własności nieruchomości o łącznej powierzchni 1,07 ha.

W ustalonym stanie faktycznym, który jest wiążący w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), mając na względzie również wywody prawne Sądu drugiej instancji odzwierciedlone w pisemnych motywach, brak jest podstaw do uznania, iż skarga kasacyjna powoda także i w tej części, w której kwestionuje kwalifikacje rolnicze pozwanej, jest oczywiście uzasadniona, w wyżej określonym znaczeniu.

Przedmiotowe gospodarstwo było drobnotowarowe, rodzinne, o powierzchni 2,73 ha, zaś rodzaj prac był dzielony pomiędzy członków rodziny. Wystarczające jest samodzielne, bądź wspólne wykonywanie prac wynikających ze swoistego podziału czynności. Sądy obu instancji ustaliły, że pozwana M. S. w okresie co najmniej 5 lat przed przekazaniem jej gospodarstwa rolnego, pracowała w tym gospodarstwie. W miesiącu październiku 1976 r. powróciła do domu rodzinnego i mieszkała z rodzicami do końca 1982 r. W okresie wspólnego zamieszkiwania wraz z rodzicami pozwana cały czas pracowała w ich gospodarstwach rolnych, wykonując prace przy sianokosach, żniwach, uprawie tytoniu, lnu, kostrzewy, truskawek, a także czynności przy hodowli zwierząt gospodarskich, dojąc i pasąc krowy. Zajęcia te nie miały charakteru incydentalnego, czy sporadycznego. Pozwana równolegle pracowała też w H. w L. Po zawarciu związku małżeńskiego 8 listopada 1980 r. na okres niespełna dwóch miesięcy zamieszkała z mężem w C., a następnie po otrzymaniu od H. K. propozycji przekazania jej gospodarstwa rolnego, mąż pozwanej A. S. zwolnił się z pracy w kopalni i zamieszkał z pozwaną w jej domu rodzinnym. Mąż pozwanej zlikwidował książeczkę mieszkaniową, przeznaczając uzyskane z tego tytułu środki na zakup w 1981 r. ciągnika rolniczego. Z tych okoliczności Sąd drugiej instancji wywodzi, że pozwana dawała gwarancję należytego prowadzenia przekazanego jej gospodarstwa rolnego, w którym przecież zdobywała kwalifikacje praktyczne nie tylko w okresie pięciu lat przed przekazaniem, ale od dzieciństwa. Ponadto, Sądy obu instancji zwróciły uwagę z powołaniem się na § 3 ust. 5 powołanego rozp. Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r., iż krótkotrwałe pobyty pozwanej w okresie wspomnianych pięciu lat poza domem rodzinnym, ze względu na charakter tych wyjazdów i ich czasookres nie

stanowiły tego rodzaju przerw, które niweczyłby jej kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

jw